

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale V Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Magdalena Gabriel**

Protokolant : Ewelina Grześkowiak

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto Agnieszki Korczak

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

**R. P. (1)**

ur. (...) w L.

syna J. i M. z d. D.,

**oskarżonego o to, że :**

działając wspólnie i w porozumieniu z D. O., J. K. oraz inną osobą dokonali rozboju na osobie J. M. (1), w ten sposób, że uderzając go rękoma i kopiąc po całym ciele doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia plecak wraz z znajdującymi się w nim rzeczami oraz kurtkę skórzaną, paszport i inne dokumenty o łącznej wartości 1010 zł na szkodę J. M. (1)

**art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.**

\*\*\*\*\*

I. uznaje oskarżonego **R. P. (1)** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania) w dniu 8 stycznia 2000 roku;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. G. kwotę 516, 60 zł (obejmującą należny podatek VAT) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

**Sąd na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ustalił następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia:**

W dniu 7 stycznia 2000 r. R. P. (1), S. W. (1), D. S., M. Z. (1), J. K., D. O. i S. W. (2) przyjechali pociągiem z L. do W.. Poszli na dyskotekę do klubu (...), wszyscy prócz nieletniego M. Z. (1) spożywali spore ilości alkoholu. Po pewnym czasie postanowili wracać do L., w tym celu udali się w kierunku Dworca Głównego.

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) k. 133, k.

(...)-1550,

- zeznania świadka M. Z. (1) k. 109-110,

- zeznania świadka S. W. (2) k. 111-112, k. 917,

- wyjaśnienia świadka S. W. k.138,

- protokoły badania trzeźwości k. 3-9,

W dniu 7 stycznia 2000 r. ok. godziny 23.30 J. M. (1) wysiadł z tramwaju na przystanku przy ul. (...) we W.. Następnie udał się pieszo w kierunku przystanku autobusowego na ulicy (...). Około godziny 23.50 doszedł do skrzyżowania ulicy (...) z B.. Wtedy podeszło do niego kilku mężczyzn, wśród nich byli R. P. (1), S. W. (1), D. S., M. Z. (1), J. K., D. O.. Otoczyli J. M. (1). S. W. (2) obawiając się tego co mogą zrobić towarzyszący mu mężczyźni oddalił się. D. S. zapytał J. M. (1) czy ma papierosa. J. M. (1) odpowiedział, że nie ma papierosów, chciał odejść w bok, wówczas R. P. (1) chwycił go mocno za rękaw kurtki i zaczął ciągnąć w kierunku skweru. J. M. (1) nie stawiał oporu ponieważ bał się, że mężczyźni zrobią mu krzywdę. R. P. (1) ciągnąc J. M. (1) około czterech razy uderzył go otwartą ręką w twarz i głowę, straszył, że jeżeli będzie stawiał opór to go pobiją. W tym samym czasie czterech z pozostałych mężczyzn, w tym D. S. i J. K., kopało po nogach i pośladkach oraz biło rękoma po twarzy i rękach J. M. (1). D. S. dwa razy uderzył J. M. (1) kolanem w głowę. W czasie kiedy R. P. (1) ciągnął J. M. (1), S. W. (1) zdjął mu plecak i zegarek dr W. o wartości 200 zł. W plecaku o wartości 250 zł znajdował się brązowy, skórzany portfel J. M. (1) o wartości 40 zł, legitymacja szkolna, karta rowerowa, karta pływacka, karta imienna autobusowa, segregator o wartości 20 zł, podręcznik „Literatura współczesna” o wartości 30 zł, trzy opracowania do języka polskiego o wartości 20 zł. Inny mężczyzna obszukał mu kieszenie i zabrał pudełko (...), zapalniczkę koloru białego, paszport oraz pudełko z tabaką. R. P. (1) kazał usiąść J. M. (1) na ławce i wtedy jeszcze kilkukrotnie został uderzony przez J. J. (2) z mężczyzn zdjął z J. M. (1) kurtkę – kożuszek skórzany o wartości 500 zł i włożył do plecaka. S. W. (1) powiedział, że w razie przyjazdu policji J. M. (1) ma powiedzieć, że doszło między nimi do koleżeńskej bójki i nikt nikomu nic nie ukradł. R. P. (1) kazał J. M. (1) siedzieć jeszcze 10 minut na ławce i zagroził, że jeżeli się ruszy to jego koledzy go pobiją. Następnie mężczyźni oddalili się ulicą (...) w kierunku T. P.

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) k. 133, k.

(...)-1550,

- zeznania świadka J. M. (1) k. 52-54, k. 106-108, K. 168-

169, k. 597, k. 838-839, k. 1151,

- zeznania świadka M. Z. (1) k. 109-110,

- zeznania świadka S. W. (2) k. 111-112, k. 917

Kiedy J. M. (1) zszedł z ławki obok znalazł swój segregator, opracowanie do języka polskiego, podręcznik „Literatura współczesna” oraz legitymację szkolną.

**Dowód:** - zeznania świadka J. M. (1) k. 52-54, k. 106-108, K.

168-169, k. 597, k. 838-839, k. 1151,

Około godziny 1.00 dnia 8 stycznia 2000 r. R. P. (1), S. W. (1), D. S., M. Z. (1), J. K., D. O., S. W. (2) szli środkiem jezdni na placu (...) i bardzo głośno się zachowywali. Z tego powodu funkcjonariusze policji postanowili ich wylegitymować.

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) k. 133, k.

(...)-1550,

- zeznania świadka P. K. k. 80-81, k. 821,

- zeznania świadka M. Z. (1) k. 109-110,

- zeznania świadka P. L. k. 232, k. 939, k. 1151,

- zeznania świadka S. W. (2) k. 111-112, k. 917,

J. M. (1) udał się do domu. Razem z ojcem J. M. (2) postanowili powiadomić policję o zajściu.

**Dowód:** - zeznania świadka J. M. (1) k. 52-54, k. 78, K. 168-169,

k. 597, k. 838-839, k. 1151,

- zeznania świadka J. M. (2) k. 170, k. 822,

Kiedy szukali komendy policji J. M. (1) zauważył napastników R. P. (1), S. W. (1), D. S., M. Z. (1), J. K., D. O., którzy byli legitymowani przez policjantów. S. W. (1) miał na plecach plecak J. M. (1), a na ręce jego zegarek. W plecaku ujawniono należące do J. M. (1): kurtkę, portfel, kartę pływacką, kartę rowerową, pudełeczko z tabaką. U M. Z. (1) ujawniono paszport J. M. (1).

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) k. 133, k.

(...)-1550,

- zeznania świadka J. M. (1) k. 52-54, k. 78, K. 168-169,

k. 597, k. 838-839, k. 1151,

- zeznania świadka J. M. (2) k. 170,

- zeznania świadka P. K. k. 80-81, k. 106-108,

- zeznania świadka M. Z. (1) k. 109-110,

- protokół okazania k. 75-76,

- protokoły przeszukania k. 12-14, k. 18-20, k. 23-25, k. 29-31, k.

35- 37, k. 41-43, k. 47-49,

- protokoły zatrzymania k. 10, k. 17, k. 27, k. 33, k. 39,

R. P. (1) ma obecnie 31 lat, w dacie zdarzenia miał 17 lat. Jest kawalerem. Ma dziecko w wieku 12 lat. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Obecnie odbywa karę pozbawienia wolności do 4 maja 2018 r. W zakładzie karnym nie pracuje. W dacie

czynu był osobą niekaraną za przestępstwa. Po popełnieniu czynu zarzucanego w przedmiotowym postępowaniu był czterokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu przez polski wymiar sprawiedliwości – trzykrotnie za czyny z art. 279 § 1 k.k. i jednokrotnie za czyn z art. 280 § 1 k.k. Był również karany za granicą za kradzieże sklepowe. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

**Dowód:** - dane uzyskane w trybie art. 213 k.p.k. k. (...),

- dane o karalności k. 203, k. 1542-1543,

- zawiadomienia o wykonywaniu kary k. 1524, 1510,

R. P. (1) zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem przyznał się do zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego złożył obszerne wyjaśnienia, w których opisał przebieg zdarzenia zgodnie z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

W postępowaniu jurysdykcyjnym wyjaśnił, iż było tak jak wskazano w akcie oskarżenia jednak z uwagi na upływ czasu i spożyty alkohol nie pamięta zdarzenia. Podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Dodał, iż bardzo żałuje tego co się stało.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dokonując ustaleń dotyczących stanu faktycznego oparł się w głównej mierze na wyjaśnieniach oskarżonego R. P. (1) oraz zeznaniach pokrzywdzonego J. M. (1), pomocne były również zeznania świadków M. Z. (2), S. W. (2), J. P. K., P. L. oraz wyjaśnieniach świadka S. W. (1), nadto protokoły zatrzymań i przeszukań.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) Sąd dał im wiarę w całości. Brak było bowiem podstaw do ich kwestionowania, gdyż są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. W szczególności korelują z zeznaniami pokrzywdzonego J. M. (1), nadto zeznaniami M. Z. (2), S. W. (2), J. P. K., P. L..

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania J. M. (1). Zeznania świadka J. M. (1) były najistotniejszym materiałem dowodowym służącym odtworzeniu przebiegu zdarzenia, które jest przedmiotem niniejszego postępowania. Jako pokrzywdzony był on w samym jego centrum, dlatego też posiada on najdokładniejsze informacje dotyczące jego przebiegu. Nadto był on, w przeciwieństwie do większości napastników, w tym oskarżonego, trzeźwy. Zeznania pokrzywdzonego są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, są bowiem spójne i konsekwentne, znajdowały potwierdzenie w całości kształcie zgromadzonego materiału dowodowego. W szczególności relację tego świadka potwierdza po pierwsze sam oskarżony, który w swych wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego zrelacjonował przebieg zdarzenia w sposób analogiczny jak pokrzywdzony. Jednocześnie tożsame wersje przedstawiają uczestniczący w zdarzeniu M. Z. (2), S. W. (1) i S. W. (2). Nadto wersję pokrzywdzonego uwiarygodniają zeznania J. P. K., P. L., którzy co prawda nie byli naocznymi świadkami zdarzenia, ale byli świadkami rozpoznania przez oskarżonego sprawców na ulicy oraz następującego bezpośrednio po nim ujawnienia przy nich rzeczy należących do pokrzywdzonego.

Także w pełni wiarygodnymi świadkami byli J. M. (2), P. K., P. L. ich relacje korelowały ze sobą nawzajem, a także z zeznaniami pozostałych świadków. Były też logiczne i konsekwentne.

Sąd nie miał również żadnych podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom świadków M. Z. (2), S. W. (2) oraz wyjaśnieniom świadka S. W. (1). Również te relacje były spójne z całości kształtem materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Relacje pozostałych współsprawców nie stanowiły podstawy do ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, gdyż bądź ograniczały się do określenia roli osób je składających, bądź też nie mogły być wykorzystane w niniejszym postępowaniu, z uwagi na to, że składane były przez osoby najbliższe dla oskarżonego - D. O. jest bowiem bratem

oskarżonego, zaś D. S. jego kuzynem. Nie zawierały one przy tym treści mogących zdyskredytować wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) przyznającego się do winy, czy też relację pokrzywdzonego bądź pozostałych.

Zeznania świadka H. R. nie były podstawą ustaleń w przedmiotowej sprawie, gdyż zeznawała ona tylko na okoliczność miejsca pobytu J. K..

Sąd uznał także za wiarygodne dowody w postaci protokołów zatrzymania i przeszukania. Ich treść jest bowiem poparta pozostałym materiałem dowodowym, a ponadto dokumenty te nie budzą zdaniem Sądu żadnych zastrzeżeń i nie były kwestionowane przez strony.

Dokonując ustaleń odnośnie osoby oskarżonego i jego dotychczasowego sposobu życia Sąd posłużył się znajdującymi się w aktach sprawy danymi o karalności, a także danymi zawartymi w wyjaśnieniach oskarżonego oraz informacji uzyskanych w trybie art. 213 k.p.k.

W świetle ustalonego stanu faktycznego wina i sprawstwo oskarżonego R. P. (1) zostały udowodnione.

Oskarżony R. P. (1) swym zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. albowiem działając wspólnie i w porozumieniu z D. O., J. K. oraz inną osobą dokonał rozboju na osobie J. M. (1), w ten sposób, że uderzając go rękoma i kopiąc po całym ciele doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia plecak wraz z znajdującymi się w nim rzeczami oraz kurtkę skózaną, paszport i inne dokumenty o łącznej wartości 1010 zł na szkodę J. M. (1).

Zgodnie z treścią art. 280 § 1 k.k. przestępstwa rozboju dopuszcza się ten kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Przestępstwo rozboju posiada dwa ustawowe przedmioty przestępstwa: osobę, wobec której sprawca dopuszcza się zamachu oraz mienie (rzecz), którego zaboru, w celu przywłaszczenia dokonuje sprawca. Przestępstwo stypizowane w art. 280 § 1 k.k. jest kwalifikowaną formą kradzieży. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.k. kradzieżą jest zabór w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. Kwalifikacja następuje za względu na sposób popełnienia kradzieży poprzez: użycie przemocy wobec osoby, groźbę użycia przemocy bądź doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie powyższe czynniki muszą poprzedzać zabór lub też występować równocześnie z nim.

Zamach na osobę przy rozboju jest to takie oddziaływanie na nią, które „paraliżuje” lub ogranicza jej wolę i zmusza do tolerowania zaboru mienia przez sprawcę. Oddziaływanie to może przybierać różne formy, których istota sprowadza się do pozbawienia pokrzywdzonego możliwości przeciwdziałania zaborowi mienia i zmuszenia go do bierności. Nie jest konieczne aby pokrzywdzony stawiał opór sprawcy, wobec użytej wobec niego przemocy może zachowywać się biernie. Groźba w rozumieniu art. 280 k.k. oznacza zapowiedź natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby. Nie jest przy tym konieczne wypowiedzenie groźby, wystarczy bowiem wywołanie przez sprawcę swoim zachowaniem u pokrzywdzonego takiego stanu psychicznego, w którym uznaje on, że jakiegokolwiek próby przeciwstawienia się woli przeciwnika mogą wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia jego samego lub innych osób (tak: B. Michalski w A. Wąsek, Komentarz, KK – Część szczegółna, t. II, wyd. 3 Warszawa 2006 r. s. 866).

W rozpatrywanej sprawie oskarżony wraz ze współsprawcami niewątpliwie wypełnili powyższe ustawowe znamiona. Grupą podeszli do pokrzywdzonego, oskarżony zaciągnął pokrzywdzonego w ustronne miejsce grożąc mu użyciem przemocy jeśli nie dostosuje się do ich poleceń, jednocześnie też uderzał go otwartą ręką. W tym czasie pozostali współsprawcy dokonywali zaboru mienia należącego do pokrzywdzonego oraz uderzali go. Tak więc sposób działania sprawców, w tym oskarżonego który został uznany winnym przestępstwa rozboju wypełnił, aż dwa ustawowe znamiona przestępstwa rozboju, które odróżniają ten czyn od zwykłej kradzieży –grozili użyciem przemocy wobec osoby, a także jej użyli.

Jednocześnie dla bytu przestępstwa rozboju koniecznym jest aby sposób zachowania się sprawców w postaci przemocy wobec osoby, groźby jej natychmiastowego użycia albo doprowadzenie ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności oraz zabór mienia pozostawały w ścisłym związku.

Ustalony w sprawie stan faktyczny pozwala na stwierdzenie, iż celem działań oskarżonego oraz jego współników w postaci groźby użycia przemocy wobec osoby i użycia przemocy była chęć dokonania zaboru mienia w celu przywłaszczenia. Zamach na osobę pokrzywdzonego był środkiem do głównego celu jakim był zabór mienia.

Groźba natychmiastowego użycia przemocy musi być oceniana na tle całokształtu okoliczności konkretnego przypadku, w tym także stanu fizycznego i psychicznego ofiary przestępstwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 1966 r., sygnatura akt V KRN 942/65, OSNPG 1966, Nr 10). W przedmiotowej sprawie do pokrzywdzonego podeszło ośmiu mężczyzn, niewątpliwie ich przewaga liczebna, a także fizyczna w połączeniu z wypowiedzianymi za pomocą wulgaryzmów gróźb pobicia w przypadku nie dostosowania się do poleceń wskazuje, iż pokrzywdzony znalazł się w warunkach realnej groźby użycia na jego osobie przemocy. Dodatkowo się ona następnie urealniła w ten sposób, iż sprawcy przemoc taką wobec pokrzywdzonego zastosowali.

Przy przestępstwie rozboju nie jest ważne to, który ze współsprawców używał lub groził natychmiastowym użyciem przemocy wobec osoby, a który zabierał mienie w celu przywłaszczenia. Wystarczy, że każdy z nich akceptował spełnienie wszystkich ustawowych znamion tego czynu (tak w szczególności Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 1971 r., Rw 1214/71, OSNKW 1972, Nr 5 oraz Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 12 września 1991 r. II AkR 86/91, KZS 1991, Nr 9, poz. 10.)

Do przyjęcia współsprawstwa wystarcza bowiem obiektywne współdziałanie sprawców w czynnościach wykonawczych przestępstwa, to jest porozumienie osiągnięte w czasie wykonywania przestępstwa wspólnymi siłami. Upřednia zmowa nie stanowi koniecznego warunku przestępstwa, o ile każdy ze współsprawców zdaje sobie sprawę z celu wspólnego działania (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 lutego 1992 r. , II AkR 1/92, KZS 1992, Nr 3-9, poz. 41).

W orzecznictwie przyjmuje się, iż jeśli nawet niektórzy oskarżeni nie bili pokrzywdzonego, ani nie wypowiedzieli żądania, by wydał mienie, jak czynili to niektórzy ze sprawców, to jednak są współsprawcami rozboju, bo stojąc w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonego, otaczali go i przez to uniemożliwiali mu ucieczkę, a nadto swą obecnością wzmacniali działania pozostałych, w szczególności poczucie zagrożenia pokrzywdzonego (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 21 stycznia 1994 r., II AkR 247/93, KZS 1994, Nr 1, poz. 23).

W przedmiotowym stanie faktycznym oskarżony R. P. (2) niewątpliwie dopuścił się zarzucanego mu występku wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi jego współsprawcami, w szczególności S. W. (1), D. S., J. K., D. O. W..

Odpowiedzialność za współsprawstwo ustawa karna przewiduje wówczas, gdy ktoś dokonuje czynu zabronionego „wspólnie i w porozumieniu z inną osobą”. Przepisy kodeksu karnego nie przewidują żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia, może ono dojść do skutku w każdej formie nawet w sposób dorozumiany. Konstytutywnymi elementami współsprawstwa są „wspólne wykonanie czynu zabronionego” (element przedmiotowy) oraz „porozumienie” (element podmiotowy).

Współsprawstwo nie oznacza, iż wszyscy współdziałający uczestniczą fizycznie w każdej z czynności wykonawczych, realizujących znamiona przestępstwa. Obok przypadków podziału ról wynikających z wcześniejszego porozumienia, zdarza się w praktyce zmowa dorozumiana, na przykładą gdy w toku wykonywania wcześniej zamierzonego przestępstwa, sprawcy popełniają jeszcze inne, którego zamiar powzięli popełniając przestępstwo zaplanowane, na przykład zabójstwo w toku rabunku. Dla kwalifikacji prawnej ich czynu obojętne jest, który z nich był inicjatorem osiągnięcia nowo zamierzonego celu. Zbędnym jest więc w tej sytuacji dążenie do ustalenia, który z nich jakie czynności wykonał, skoro niewątpliwie jest, że wszyscy wiedzieli, iż uczestniczą w działaniach zmierzających do pozbawienia życia ofiary napadu; może to mieć znaczenie jedynie dla wymiaru kary (tak w szczególności Sąd Apelacyjny w Krakowie

w wyroku z dnia 8 października 1992 r., II Akr 92/92, KZS 1992, Nr 11, poz. 12; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 1971 r., IV KR 103/71, OSNPG 1971, Nr 11, poz. 210).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż od początku zdarzenia oskarżony R. P. (2) miał świadomość jakiemu celowi służą ich działania służące wzbudzeniu strachu u pokrzywdzonego. Co więcej to jego działania polegające na trzymaniu pokrzywdzonego i ciągnięciu go w kierunku skweru pozwalały współsprawcą na przeszukiwanie odzieży pokrzywdzonego oraz zabranie należących do niego plecaka, kurtki i zegarka.

Oskarżony wraz ze współsprawcami swoim zachowaniem wyczerpali również dyspozycję art. 275. § 1. k.k. oraz art. 276 k.k., gdyż usunęli spod władztwa pokrzywdzonego należące do niego dokumenty w postaci paszportu, karty pływackiej, karty rowerowej i imiennej karty autobusowej.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwa Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k.

Jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę znaczną społeczną szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu wyrażającą się przede wszystkim w rodzaju i charakterze naruszonych przez niego dóbr. Wypełniając znamiona przestępstwa rozboju oskarżony zaatakował jednocześnie dwa prawnie chronione dobra – mienie oraz nietykalność pokrzywdzonego. Na niekorzyść oskarżonego przemawiała również jego bardzo aktywna rola w przedmiotowym zdarzeniu, to on zaciągnął pokrzywdzonego na skwerek, groził mu i uderzał go. Trzymając pokrzywdzonego umożliwiał jednocześnie współsprawcom dokonywanie zaboru mienia należącego do pokrzywdzonego. Jednocześnie należy zauważyć, iż przemoc stosowana przez oskarżonego była nieadekwatna do zachowania pokrzywdzonego, nie stawiał on bowiem żadnego oporu z uwagi na znaczną przewagę liczebną napastników.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął fakt, iż oskarżony w dacie czynu był osobą bardzo młodą – miał 17 lat, nie był przed popełnieniem zarzucanego mu czynu karany za przestępstwa. W stosunku do oskarżonego jako okoliczność łagodzącą należy przyjąć również fakt, iż przyznał się do zarzucanego mu czynów oraz wyraził żal z powodu swego czynu.

Dlatego też na podstawie art. 280 § 1 w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

***W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, a kara w wyższym wymiarze byłaby - przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych inkryminowanego czynu – karą zbyt surową o charakterze stricte odwetowym. Wymierzona oskarżonemu kara odpowiada nie tylko stopniowi jego winy, ale realizuje też w stosunku do niego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma bowiem na celu odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonego zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Jednocześnie kara orzeczona wobec oskarżonego czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swe zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.***

***Wartościując społeczną szkodliwość czynu oskarżonego Sąd przeanalizował rodzaj i charakter naruszonych dóbr oraz wysokość wyrządzonej szkody, mając w szczególności na uwadze fakt, iż działania oskarżonego uderzały w aż dwa dobra prawnie chronione – mienie i nietykalność drugiej osoby.***

***Sąd analizował także motywację i postać zamiaru sprawców uwzględniając fakt, iż czyn oskarżonego należy do przestępstw umyślnych. Dokonane przestępstwo rozboju nakierowane było jednocześnie na tylko jeden cel – osiągnięcie korzyści majątkowej. Sąd wziął również pod uwagę***

**sposób działania sprawców, w szczególności ich liczebną przewagę wobec pokrzywdzonego, nadto użycie przemocy nieadekwatnej do zamierzonego celu.**

**Rodzaj i stopień naruszonych przez oskarżonego obowiązków był także okolicznością wpływającą na wymiar kary.**

**Sąd oceniał także postawę oskarżonego, jego warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. W tej mierze Sąd uwzględnił stopień rozwoju psychospołecznego oskarżonego, jego warunki materialne, rodzinne i stan zdrowia.**

Sąd wziął również pod uwagę, iż analiza ustalonego w sprawie stanu faktycznego niewątpliwie wskazuje, iż oskarżony był osobą, która odgrywała wiodącą rolę wśród współsprawców przestępstwa.

Sąd w odniesieniu do oskarżonego nie dopatrywał się okoliczności pozwalających na wysnucie wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, a co za tym idzie nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W szczególności w ocenie Sądu takie okoliczności jak – dotychczasowy sposób życia oskarżonego – w dacie czynu był co prawda osobą młodą, niekaraną sądowo za przestępstwa. Jednak jego zachowanie po jego popełnieniu, które należy oceniać zgodnie z dyspozycją art. 69 § 2 k.k. – wielokrotna karalność za przestępstwa przeciwko mieniu - z art. 279 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. - wskazuje iż jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Należy przy tym zauważyć, iż z karty karnej oskarżonego wynika, że stosowano wobec niego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary, niestety nie wykorzystywał on odpowiednio okresów próby i kary musiały być zarządzane do wykonania.

Wymierzona oskarżonemu kara jest proporcjonalna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Spełni ona swoje cele wychowawcze, zapobiegawcze oraz ogólnie i szczególnoprewencyjne.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w dniu 8 stycznia 2000 r. Brak było podstaw do zaliczenia na poczet orzeczonej kary tymczasowego aresztowania w roku 2013, gdyż jak wynika z informacji nadesłanej z Aresztu Śledczego w B. (k. 1510 i 1524) od dnia 28 lutego 2013 r. wprowadzono oskarżonemu do wykonania karę orzeczoną wyrokiem Sadu Rejonowego w Legnicy, sygn. Akt II K 1161/00.

Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu podstawę prawną znajduje w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze oraz § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego R. P. (1) od kosztów sądowych, w tym od opłaty. Podstawą tego rozstrzygnięcia było uznanie przez Sąd, iż jego obecna sytuacja materialna nie pozwoli na ich uiszczenie bez uszczerbku utrzymania niezbędnego dla niego i jego rodzin. Oskarżony odbywa obecnie długoterminową karę pozbawienia wolności, nie jest zatrudniony w zakładzie karnym.